

Istebna: co dalej z kładką na Trójstyku?

Data publikacji: 18.08.2020 11:11

Końcem lipca pisaliśmy o spotkaniu, jakie odbyło się na styku granic Polski, Czech i Słowacji w Istebnej. Na Trójstyk przyjechali wtedy Wojciech Kałuża (wicemarszałek województwa śląskiego), Peter Dobeš (wiceprzewodniczący województwa żylińskiego) oraz Jan Krkoška (zastępca hetmana województwa morawsko-śląskiego). Jak jednak twierdzi starosta słowackiej gminy Čierne, rozmowy dotyczące remontu kładki toczyły się dużo wcześniej, a projekt miał mieć zupełnie inną formę.



fot. KR/ox.pl

O wspomnianym spotkaniu pisaliśmy tu: [Istebna: rozmawiali o kładce na Trójstyku](#)

[Na stronie internetowej słowackiej gminy](#) ukazało się oświadczenie Pavla Gomoli. Samorządowiec przyznaje, że powstały w 2007 roku most łączący stronę polską i słowacką dobrze służył mieszkańcom regionu do 2016 roku, kiedy to musiał zostać zlikwidowany. - **W znaczący sposób przyczynił się do zbliżenia ludzi zamieszkujących ten przygraniczny obszar** - podkreśla.

Jak dodaje Gomola, od tamtego czasu złożono kilka propozycji dotyczących współpracy w sprawie kładki, jednak sprawa nabrała tempa dopiero w zeszłym roku. - **Uzgodniliśmy z naszym polskim partnerem, gminą Istebna, że ze środków własnych gminy Čierne i gminy Istebna wybudujemy nowy most. My przygotowaliśmy dokumentację projektową, która została zatwierdzona przez obie rady gmin. Tak jak poprzednio, projekt ten dotyczy połączenia polsko-słowackiego terytorium i wykorzystuje oryginalne fundamenty konstrukcji. Zaprojektowano też klejone narożniki z czerwonego świerku, kamienia i stali do wzmocnienia podłogi. To projekt ekonomiczny i ekologiczny. Długość życia szacuje się na około 30 lat** - pisze starosta.

Co więcej, z oświadczenia Pavla Gomoli można wyczytać, że prowadzenie dalszych prac utrudniła nie tylko pandemia, ale też... zaangażowanie się w sprawę Wojciecha Kałuży. - **Podczas wizyty w gminie Istebna dowiedzieliśmy się o inicjatywie wicemarszałka województwa śląskiego, pana Kałuży. Władze gminy Istebna poinformowały nas, że pan Kałuża jest również zainteresowany budową tego mostu. Poprosili nas o 2-3 miesiące na ocenę tej "inicjatywy". Następnie odbyło się spotkanie na szczepku wicemarszałków tych regionów - czyli śląskiego, morawsko-śląskiego i żylińskiego na Trójstyku. Ani naszego, ani samorządu gminy Hřava nie zaproszono na to wydarzenie** - podkreśla słowacki polityk lokalny.

W ubiegłą środę (12.08) poprosiliśmy Łucję Michałek o komentarz dotyczący sprawy. Dziś (18.08) otrzymaliśmy odpowiedź Ryszarda Macury, wicewójta gminy. - **Nie tylko nie słabnie nasze zainteresowanie budową mostu na Trójstku Beskidzkim, ale szczęśliwie udaje nam się zdobywać kolejnych sprzymierzeńców tego zadania. W ostatnim czasie do tego grona dołączyli przedstawiciele władz samorządu województwa śląskiego z marszałkiem Jakubem Chełstowskim, wicemarszałkiem Wojciechem Kałużą i przewodniczącym Sejmiku Województwa Śląskiego Janem Kawulokiem na czele. Właśnie z inicjatywy władz samorządowych województwa śląskiego doszło do spotkania na terenie gminy Istebna z przedstawicielami Kraju Morawsko-Śląskiego i Samorządowego Kraju Żylińskiego. Z punktu widzenia formalnego było to więc spotkanie władz sąsiadujących ze sobą regionów, a tylko i aż gospodarzem miejsca była gmina Istebna** - zaznacza samorządowiec dodając, że spotkanie przebiegło w bardzo serdecznej atmosferze, która podkreślała dobrą współpracę trzech regionów.

Nieobecność przedstawicieli słowackich gmin Ryszard Macura tłumaczy względami epidemiologicznymi. - **Podczas tej wizyty miałem okazję kilka razy wyrazić powszechnie aprobowaną nadzieję, że kolejne spotkania odbędą się również w obecności przedstawicieli władz Czernego i Hyczawy, co w obliczu stanu**

epidemicznego i ze względu na charakter spotkania było tym razem utrudnione. Bardzo nam zależy na tym, aby podkreślony przez uczestników wizyty na Trójstyku Beskidzkim wysoki potencjał krajobrazowy, kulturowy i turystyczny tego miejsca był jeszcze uzupełniony o prezentacje społeczności Czernego i Hyczawy.

Wicewójt dodaje też, że w trakcie spotkania uczestnicy zapoznali się z historią powstania i funkcjonowania dotychczasowego mostu łączącego polską i słowacką stronę, a także zapoznali się z nową koncepcją trójramiennej kładki. Miała ona wzbudzić duże zainteresowanie ze względu na nie tylko estetykę, ale też symboliczny charakter. - ***Mamy więc nadzieję, że analiza różnych rozwiązań, a wśród nich tych tańszych angażujących środki finansowe dwóch gmin: Istebnej i Czernego oraz tych droższych, istotnie zwiększających potencjał turystyczny Trójstyku Beskidzkiego, z zaangażowaniem środków europejskich i środków trzech regionów Województwa Śląskiego, Kraju Morawsko-Śląskiego i Samorządowego Kraju Żylińskiego, przyniesie rozwiązanie godne tego miejsca. Mówiłem o tym m.in. staroście gminy Czerne, Pawłowi Gomoli, postulując, abyśmy dali czas naszym samorządowym regionom, aby te mogły zapoznać się z możliwymi rozwiązaniami i być może wesprzeć nas w zagospodarowaniu pięknego Trójstyku Beskidzkiego z pożytkiem dla lokalnych społeczności, naszych regionów, naszych państw i współpracy europejskiej -***kończy Macura.

KR